

Zbiornik za darmo, ale co z pozostałą infrastrukturą?

data aktualizacji: 2024.10.09 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Beata Pierzchała)

Po koncepcji o utworzeniu miejsko-gminnego kompleksu muzealnego, przyszedł czas na kolejny pomysł burmistrz. Tym razem Marzena Słojewska zwróciła się do rady o przejęcie zbiornika retencyjnego znajdującego się w miejscowościach: Joachimów-Mogiły i Ziemiary. Zgoda radnych ma dać zielone światło do dalszych działań.

- W czerwcu odbyłam kilka spotkań z dyrektorami Wód Polskich, zarówno w Łowiczu jak i w Warszawie. Mam ustną zgodę na nieodpłatne pozyskanie zbiornika, który możemy wykorzystać do swoich celów - mówi Marzena Słojewska, burmistrz miasta i gminy Bolimów.

Według zapewnień burmistrz, Wody Polskie chcą przekazać gminie Bolimów zbiornik o powierzchni około 50 hektarów bez żadnych dodatkowych warunków na czas nieokreślony.

- Każdy przedstawiany projekt uchwały przez mnie jest zgodny pod kątem przyjętej strategii na rzecz gminy na kolejne lata. To przecież w tym dokumencie możemy znaleźć zapisy o strefie wypoczynku, czy też ścieżce pieszo-rowerowej - dodaje Marzena Słojewska.

Burmistrz uważa, że to najlepszy moment na przejęcie zbiornika. Według informacji przekazanych przez Wody Polskie koszt utrzymanie obiektu wynosi około 80 tys. złotych rocznie. Wydatki wiążą się między innymi z koszeniem trawy, zbiórką odpadów, utrzymaniem pracownika gospodarczego, który zajmować się będzie porządkiem.

- Przeanalizowałam tę sprawę dokładnie i uważam, że koszty nie będą większe niż przedstawione przez Wody Polskie. Własnym sumptem jesteśmy w stanie skosić teren, a także utrzymać pracownika, mającego nadzór i kontrolę nad zbiornikiem wodnym - dodaje Marzena Słojewska.

Marzena Słojewska wierzy, że w dalszych fazach na jednej z części zbiornika będzie można stworzyć kąpielisko. Według zapewnień burmistrz, przepisy pozwalają na taką inwestycję. W takim przypadku z pewnością będzie konieczne pogłębienie, odmulenie oraz oczyszczenie zbiornika (jak pokazują doświadczenia miasta Skierniewice - przeprowadzenie inwestycji od nowa). W dalekich planach jest również powstanie stacji kajakowej.

Uchwała „W sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie w drodze darowizny niezabudowanej nieruchomości na rzecz Gminy Bolimów” została przyjęta przez radnych w liczbie 14 głosów podczas poniedziałkowej sesji (23.09). Przeciw zagłosowała Jadwiga Marusiak.

Jednak wyrażenie zgody przez radnych wiązało się również z pewnymi wątpliwościami. Jednym z głównych powodów do pytań były kwestie związane z dojazdem do akwenu. Aktualnie do zbiornika prowadzi jedna droga. Jest jednak wąska i niewystarczająca, biorąc pod uwagę uruchomienie turystyki w tym miejscu. Tuż przy zbiorniku nie ma żadnych parkingów, a tereny należą do mieszkańców. Ze wstępnych ustaleń wynika, że na same parkingi może być konieczne pozyskanie terenów na powierzchni około 2 hektarów.

Marzena Słojewska zapewnia, że ma ustną zgodę właścicieli na wymianę gruntów tuż przy zbiorniku, aby mógł powstać odpowiedni dojazd oraz parking. Burmistrz zaznacza, że w grę nie wchodzi kwestie finansowe, a jedynie zamiana działek.

Wizje są piękne, ale teraz mamy tylko rozmowy intencyjne oraz ustne zapewnienia na drogi dojazdowe. Zastanawiam się, co w przypadku, kiedy nie uda się pozyskać tych terenów? Dodatkowo proponuje, aby w fazie przejmowania szukać również alternatywnych lub awaryjnych dróg dojazdowych.

Karol Urbański, radny miasta i gminy Bolimów

Według radnego Michała Konopczyńskiego konieczne jest pozyskanie specjalistycznej obsługi z urządzeniami hydrotechnicznymi. Taka osoba musi posiadać rozszerzone uprawnienia, które będą wiązać się z kosztami.

Łukasz Rzepecki z kolei uważa, że gminnego majątku nigdy nie jest za wiele i jeśli nadarzy się taka możliwość to akwen trzeba przejąć.

Z perspektywy radnego powiem coś bardzo kontrowersyjnego, ale moje zdanie jest takie, że trzeba przejąć ten akwen, a potem będziemy się martwić następnymi rzeczami. Jestem za przejęciem tego zbiornika, ponieważ nasza gmina nie ocieka w majątek. Rozumiem wątpliwości radnych, ale to na pewno powiększy nasz zasób. Wszystkich kosztów dziś i tak nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Łukasz Rzepecki, radny miasta i gminy Bolimów

Czas przejęcia zbiornika może zająć około roku. W tym czasie burmistrz ma zamiar rozglądać się za możliwymi dofinansowaniem na poprawę zbiornika.

- Być może goście nie będą przyjeżdżać do muzeum, ale przynajmniej przyjadą odpocząć nad pięknym akwenem – kończy Marzena Słojewska.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44259-zbiornik-za-darmo-ale-co-z-pozostala-infrastruktura>